

Masowe tworzenie obszarów chronionych na Ukrainie

W przeciągu jednego miesiąca prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko utworzył 14 nowych parków narodowych, jeden zapowiednik, jeden narodowy zakaznik, jeden ogród botaniczny i powiększył obszary dwu zapowiedników.

W przeciągu jednego miesiąca prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko utworzył 14 nowych parków narodowych, jeden zapowiednik, jeden narodowy zakaznik, jeden ogród botaniczny i powiększył obszary dwu zapowiedników.

Na Ukrainie trwa masowe tworzenie nowych parków narodowych i powiększanie zapowiedników (najwyższa forma ochrony przyrody na Ukrainie). 1 stycznia 2010 roku prezydent Wiktor Juszczenko swoim ukazem stworzył nowy park narodowy w obwodzie odeskim i powiększył sześciokrotnie powierzchnię Kaniowskiego Zapowiednika. Tym sposobem poczynając od początku grudnia 2009 r. dokładnie w przeciągu jednego miesiąca Wiktor Juszczenko utworzył 14 nowych parków narodowych, jeden zapowiednik, jeden narodowy zakaznik, jeden ogród botaniczny i powiększył obszary dwu zapowiedników. Takiego szybkiego i masowego tworzenia obiektów chronionych o najwyższej kategorii nie było w Ukrainie w całej jej historii. Nowe obszary powstały w większości obwodów Ukrainy – w 16 na 24 wszystkie obwody.

Szczególnie ważnym jest poszerzenie Kaniowskiego Zapowiednika. Kampanię w tym celu rozpoczęło Kijowskie Ekologiczno Kulturalne Centrum jeszcze 5 lat temu. Organizacja wytypowała perspektywiczne obiekty do włączenia do zapowiednika, zdobyła zgodę szeregów właścicieli gruntów, przeprowadziła pierwsze rozmowy z lokalnymi władzami. Nowy bieg kampanii nadała ubiegłoroczna konferencja prasowa zorganizowana wspólnie z Ekoprawem-Kijów, dyrektorem zapowiednika N. Czernym i Państwową Służbą Ochrony przyrody, o konieczności powiększenia zapowiednika. Niemało artykułów popierających tę kampanię napisał Oleg Listopad. Jednakże przeciwnicy powiększenia zapowiednika – leśnicy i właściciele ostoi łowieckich także nie spali. W przekupnych mediach publikowali artykuły, w których straszili miejscową ludność poszerzeniem terytorium zapowiednika i rzucali oszczerstwa na dyrektora KCEK Władimira Borejkię. Jednak mimo wszystko zapowiednik został powiększony przez prezydenta Juszczenkę.

Oczywiście sama decyzja prezydenta Juszczenki, choćby i poparta ukazem, to jeszcze nie wszystko. Pozostają jeszcze do wykonania konkretne prace w terenie, organizacja administracji, realne zabezpieczenie funduszy na funkcjonowanie takiej ilości obszarów, a przede wszystkim realna ich ochrona. I tutaj mogą się zacząć przysłowiowe „schody”. Bo jeśli organy administracji rządowej będą tak opieszale w realizacji ukazu prezydenta jak Państwowy Komitet Gospodarki Leśnej i Łowieckiej w tworzeniu Dnieprowsko-Tietieriewskiego Parku Narodowego to cały proces może trwać jeszcze bardzo długo. Poza tym wiadomo już, że Wiktor Juszczenko nie będzie dalej prezydentem Ukrainy, zaś nie wiadomo jak odnosił się będzie do tej idei nowy prezydent Ukrainy. Wiele wskazuje na to, że będzie nim Wiktor Janukowycz, który figuruje na sporządzonej przez KCEK [liście zabójców dla trofeum](#) jako wielki miłośnik tzw. sportowych polowań. Należy się zatem spodziewać, że nie będzie mu specjalnie zależało na tworzeniu nowych obszarów chronionych, zwłaszcza, że niektóre z nich powstaną na terenie tzw. ostoi łowieckich.

Mimo to jednak decyzja prezydenta daje prawną podstawę ukraiński ekologom, aktywistom, naukowcom i innym, aby walczyć o jej wdrożenie. I jako taka godna jest uznania i pochwały przez wszystkich, którym zależy na ochronie przyrody.

